

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

EXPRESS

WIECZORNY ILUSTROWANY.



Rok IX WTOREK, 14 KWIETNIA 1931 ROKU. CENA NUMERU 10 GROSZY. Nr. 103

Rozstrzelanie oficera na Litwie za rękome szpiegostwo.

Wilno, 14 kwietnia.
Wczoraj został rozstrzelany kapitan Wilkiński, skazany swego czasu przez sąd kowieński na karę śmierci za rękome szpiegostwo na rzecz Polski.
Obrońcy wnosili apelację, przyczem sprawa dwukrotnie znajdowała się na prokandze trybunału najwyższego, który za każdym razem zatwierdzał wyrok pierwszej instancji.
Onegdaj prezydent Smetana odmówił prośbie o ulaskawienie, wobec czego wyrok został wykonany.

Krwawy potwór z Düsseldorfu

z kamiennym spokojem opowiada o swych sadystycznych zbrodniach. -- „Mordowałem, gdyż czulem głód krwi”...

Piotr Kürten jest największym zbrodniarzem świata.

Düsseldorf, 14 kwietnia
Długo oczekiwany proces przeciw Piotrowi Kürtenowi wywołał w całym świecie nieprawdopodobne wprost zainteresowanie. Düsseldorf stał się punktem zbornym wszystkich dziennikarzy, którzy zjechali tutaj ze wszystkich stron Europy.

Na sali sądowej zjawili się również przedstawiciele wielkich koncernów prasowych z Ameryki. „Wampir Düsseldorfu”, jak to wynika z pierwszego dnia obrad sądowych, jest sadystą i degeneratem, w najgorszym tego słowa znaczeniu. Bezsprzecznie zasłużył sobie na miano największego i najbardziej potwornego zbrodniarza świata.

Zeznania Kürtena, składane z kamiennym spokojem budzą powszechną zgrozę. Dotyczy to zwłaszcza epizodów z burzliwego życia, obfitującego w niezwykle charakterystyczne szczegóły.

Kürten opisując szczegółowo genezę swojej zbrodniczej działalności opowiada sądowi, między innymi o tem, że ojciec jego, skądś został w więzieniu za zgwałcenie własnej córki.

— Od tego czasu byłem pośmiewiskiem kolegów szkolnych — opowiada Kürten — gdyż wskazywano na mnie palcami. W tym czasie poczułem pierwszą nienawiść do ludzi i żądzę mordowania...

Kürten w zeznaniach swoich zdradza niepowszednią inteligencję, mówi stylem napiszonym, starając się nadać swoim opowiadaniom formę literacką. Opowiadania jego mają charakter rzeczowych opisów. Mówi o swych zbrodniach w sposób, który jest potwierdzeniem zupełnego braku jakichkolwiek ludzkich uczuć.

Kürten opowiada, że jeszcze przed wojną, kiedy był uwięziony za jakieś przestępstwo, dyrektor więzienia, który przyjmował gości, kazał wezwać okutego w kajdany i pokazywał swym

gościom, jako osobliwość. Uwięziono go wówczas za morderstwo dokonane na 17-letniej Krystynie Klein.

— Kiedyś ją ujrzałem, byłem seksualnie podniecony. Poczułem nieprzeparty nakaz mordowania. Czyniłem to bezwiednie. Najpierw dusiłem ją rękami, a kiedy straciła przytomność, położyłem na ławce i ostrym nożem przeciąłem jej tętnicę. Kiedyś ujrzałem buchającą krew — odetchnąłem. Sprawiała mi ona ulgę.

Krwawym rękiem, który przyniósł Kürtenowi przydomek „Potwora z Düsseldorfu”, był rok 1929.

— W ciągu tego roku bywałem szczególnie podniecony. Często króć wychodziłem z domu na ulicę z nożyczkami w kieszeni po to, by mordować. Wszędzie jedno kogo. Mordowałem pierwszą lepszą napotkaną ofiarę. Wszystko mi było jedno, czy kobieta którą napot-

kałem będzie stara, czy młoda. Głód krwi zmuszał mnie nawet do mordowania zwierząt...

Wstrząsające wrażenie wywołał ten ustęp zeznań, w którym Kürten wyjaśnia dlaczego zawsze powracał na miejsce zbrodni.

— Specjalną rozkosz sprawiał mi widok zwłok. Postanowiłem je zakopać, aby następnie zawiadomić władzę o miejscu pochowania zwłok i być obecnym przy ekshumacji...

Straszna spowiedź mordercy wywołała wśród publiczności niebywałe wrażenie. Niektóre kobiety mdlały i dostawały spazmów. W dniu dzisiejszym dalszy ciąg rozprawy rozpoczął się przy nie mniej szczerze wypełnionej sali, charakterystycznym jednak jest, że o wiele mniejszy udział wśród publiczności wzięły tym razem kobiety.

Komisarz sowiecki czy prowokator? Sensacyjny proces w Krakowie

Łwów, 14 kwietnia
Przed sądem przysięgłych stanął wczoraj Konstanty Sazanow, ukraińiec z Krakowa oskarżony o zbrodnię zdrady głównej. Oskarżony w lipcu ub. roku został schwytany w chwili, gdy wchodząc z wytwórni sygnałów kolejowych w Krakowie miał przy sobie stojówek komunistycznych. Przeprowadzoną w mieszkaniu jego rewizję przyczyniła się do wykrycia listu do polską sowieckiej w Warszawie Bogomołowa, szwyrtajny oraz fotografie oskarżonego w stroju komisarsa sowieckiego. Kompletowi sędziowskiemu przewodniczył sędzia Stur. Wotancji Kozłowski i Jek. Oskarżał prok. dr. Kozłowski, Broni dr. Knobel. Na skutek

wniosku obrony sprawę odroczone do 17 b.m. dla przesłuchania świadków, którzy mają potwierdzić, że Sazanow był tylko prowokatorem i wcale nie stał na usługach Bolszewii.

Wypadek samochodowy wojewody Raczyńskiego

Poznań, 14 kwietnia
Na placu Świętokrzyskim najechał na samochód wojewody poznańskiego Rogiera Raczyńskiego samochód straży pożarnej. Samochód wojewody został poważnie uszkodzony, lecz na szczęście sam wojewoda wyszedł z wypadku bez szwanku.

Tabela wygranych na str. 6-ej.

Oszust w sutannie skazany na 6 miesięcy więzienia

Katowice, 14 kwietnia
Głośny na terenie całej Polski aferzy stał i oszust Stanisław Hołda z Kielc, stanął przed sądem katowickim. Hołda nosił bezprawnie sutannę i podawał się za księdza. Zbierał on datki na cele religijne, grasując bezkarnie przez szereg lat na terenie Warszawy, Krakowa, Katowic i Poznania. W Warszawie wkraść się on w zaufanie ks. proboszcza kościoła Zmartwychwstania gdzie odprawiał

msze a nawet spowiadał wiernych. Następnie przeniósł się do Krakowa, gdzie zdobył sobie zaufanie księdza Lewkowi, którego jednak okradł z cennych przedmiotów i gotówki. Aresztowany w Katowicach stanął wczoraj przed sądem. Prokurator domagał się kary 5 lat więzienia. Sąd skazał go na 6 miesięcy więzienia.

Wierzyciele Banku Handlowego przybyli do Łodzi, mimo odroczenia zebrania.

Łódź, 14 kwietnia.
Na dzień dzisiejszy zostało zapowiedziane w sądzie okręgowym zebranie wierzycieli upadłego Banku Handlowego w Łodzi. Zebranie to zostało jednak odłożone na dni późniejsze.

Wierzyciele zamiejscowi przeważnie jednak nie wiedzieli o decyzji o odroczeniu zebrania i dziś poczęli zjeżdżać do Łodzi. Zjawili się między innymi dwaj adwokaci lubelscy, reprezentujący wierzycielność w wysokości 1 mil. złotych.

Wydział handlowy sądu okręgowego odsyła wierzycieli zamiejscowych do kuratorów masy upadłości, urzędujących w dalszym ciągu w Banku Handlowym.

Jak nas informują, oddział lubelski Banku Handlowego do chwili ogłoszenia upadłości, uskuteczniał wszystkie wypłaty i pracował zupełnie normalnie.

Hiszpanja w ogniu zamieszek. Rozruchy na ulicach Madrytu. Przed dymisją rządu. Co będzie z rodziną królewską.

Nie mamy humoru do fotografii...

Madryt, 14 kwietnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Po skończeniu posiedzenia rady ministrów, które trwało 3 godziny, Romanones oświadczył fotografom, którzy prosili go o pozowanie:

— Nie mamy humoru do fotografii. Premier na zapytanie Romanonesa, czy właściwie istnieje kryzys gabinetowy, odpowiedział:

— Nie, złożymy sprawozdanie królowi i wtedy zobaczymy.

Agencja Havasa donosi, że ukazał się komunikat, podpisany przez wiele osób ze sfer socjalistycznych i republikanckich. Podpisani oświadczają, że korystając z tego, iż są w większości, będą

dażyć do ustanowienia republiki. Kompetentne władze zatrzymały depesze korespondentów państw zagranicznych, wobec czego nasuwa się przypuszczenie, że cenzura została ponownie wprowadzona.

W dniu wczorajszym doszło do poważnych rozruchów na ulicach Madrytu między monarchistami a republikanami. W czasie zamieszek zostały dwie osoby zabite, a kilkanaście ciężko rannych.

Z dobrze poinformowanych źródeł donoszą, że w dniu dzisiejszym przybędzie do króla premier Hiszpanji i zażąda od króla udzielenia dymisji gabinetowi. Ogólnie przypuszczają, że król dymisję przyjmie a tworzenie nowego rządu powierzy Santiago Alba.

Jeden z przywódców rewolucji grudniowej zapytany, co stanie się z rodziną królewską, w razie gdyby król zmuszony był obdykować, odpowiedział, że właśnie on otrzymał od partji swej polecenie wywiezienia całej rodziny królewskiej autem za granicę.

W dniu wczorajszym nadeszła na ręce republikanów i socjalistów depesza od Leona Bluma i Favry'ego, którzy winują swym kolegom hiszpańskim światowego zwycięstwa.

Lizbona, 14 kwietnia.
Bunt wojskowy rozszerza się w całej Portugalji. Powstańcy na Maderze utworzyli rząd prowizoryczny na pułk. Preira na czele.

Krwawy i romantyczny Meksyk

Galerja osobliwości. — Niezwykła reklama zakładów pogrzebowych. — Raj rozwodowy. — Przepych z posmakiem smutku

Walki byków o wyrafinowanem okrucieństwie

Okrety, płynące z Havanny do Meksyku zatrzymują się zwykle na pewien czas na półwyspie Tukatán. Miejscowość ta nie obfituje w zbyt wiele atrakcyj, to też podróżni, którzy rekrutują się z obywateli Stanów Zjednoczonych, przeważnie nie opuszczają parowca. Amatorzy starożytnych zabytków mogą tu oglądać ruiny miasta i studjować kulturę pierwotnych szczepów Maya.

Półwysp ten posiada inną jeszcze jednak osobliwość, która jak magnes ściga tu wielu żonatych obywateli amerykańskich. Można tu mianowicie bez najmniejszych trudności na poczekaniu uzyskać rozwód, nie obawiając się w najmniejszym stopniu spóźnienia na statek.

Przepisy, obowiązujące pod tym względem w Tukatán są niezwykle liberalne, o rozwód jest tu nawet daleko łatwiej, niż w Sowieciech. Znudzony stanem małżeńskim mąż lub też jego połówca udają się do urzędu stanu cywilnego i oświadczają krótko, iż mają już dość małżeństwa. Oświadczenie to dla urzędnika jest zupełnie wystarczające, petent nie ma obowiązku przytaczania powodów, które go skłaniają do rozwodu. Urzędnik natychmiast, oczywiście za sówitą opłatą wystawia dokument, stwierdzający rozwód i sprawa jest ostatecznie załatwiona.

Ostatnio jednak frekwencja w urzędzie stanu cywilnego półwyspu Tukatán znacznie zmalała. Na tle tych błyskawicznych rozwodów powstało w Stanach Zjednoczonych mnóstwo skandalicznych procesów o bigamię, na skutek których pomysłowa ta instytucja straciła wielu klientów. Jednak i dziś jeszcze, choć w mniejszym stopniu, podróżujący amerykańskimi korzystają z dobrodziejstw tego urzędu. Pewien dzień nikarz opisuje, iż w czasie podróży do Meksyku dwie pary wzięły rozwód. Byli małżonkowie powrócili w świetnych humorach na pokład statku i utrzymali między sobą przez całą drogę nadal niezwykle serdeczne stosunki.

Obywatele Meksyku są niezwykle solidni i prowadzą bardzo skromny tryb życia. Kładą oni zato wielki nacisk na oświecenie i szczególnie reklamę świetną. Imponujące instalacje reklamy świetlnej widnieją prawie na wszystkich byków, wzbudzające śmiechu.

Igrzyska te mają jednak zupełnie inny charakter, niż na przykład, w Portugalii, gdzie odbywa się jedynie parokrotnie większych sklepach konfekcyj-

nych i perfumeryjnych, szczególnie rzęsiście oświetlony jest gmach loterii państwowej, nawet rządowe budynki rozświetlają tysiącami świateł wielkiej reklamy świetlnej.

Największą osobliwością stolicy Meksyku jest olbrzymie przedsiębiorstwo, znajdujące się na najpiękniejszym placu miasta, które nosi wiele obiecującą nazwę „Alcazar”. Nazwa „Alcazar”, która w Sewilli nosi pełen czarownego uroku ogród maurytański została, jak wiadomo, przeszczepiona na grunt wielkich miast europejskich. Posługują się nią przeważnie właściciele dancinów lub nocnych lokali.

W Meksyku jednak pod firmą tą ukrywa się zupełnie inny zakład, nie mający absolutnie nic wspólnego z radościami doczesnego życia. „Alcazar”, jeden z najspanialszych budynków stolicy jest największym zakładem pogrzebowym. Zakład ten ofiaruje w pięciu językach swe usługi, zapewniając swej klienteli najwyższy komfort i jest otwarty zarówno w dzień, jak i w noc. Na rzęsiście oświetlonej wystawie ustawione są najróżniejsze trumny od najbardziej luksusowych do najskromniejszych. Inne mniejsze zakłady pogrzebowe znajdujące się w pobliżu musiały ulec tej potężnej konkurencji i przeżywały kryzys. „Alcazar” przedstawia prawdziwe oblicze Meksyku wielki przepych, mający posmak smutku i nie samowitości.

Jedną z głównych atrakcyj tłumów są walki byków. Walki te mają jednak zupełnie inny charakter, niż w Hiszpanii, gdzie widowiska te traktowane są na serio. W Meksyku słynne są tzw. „Corrida de loca risa”, czyli „Walki dla krwawych zapasów”. Rogi byka pokryte szczerze skórą są całkowicie uniezkodliwione, torero zaś zakłada go

drewnianym sztyletem. W samym finale wprowadza się 3 osły, które wraz z żywym bykiem, brzęcząc dzwonczkami, opuszczają arenę.

W Meksyku jednak żartobliwe te zapasy kończą się zawsze krwawo. Zabawa ta jest wyrazem najbardziej krwiożerczych instynktów i okrucieństwa ludzkiego. Byk pada zawsze ofiarą, nie ma on równych szans, podobnie, jak ma to miejsce w Hiszpanii. Gdy podrzuci on w górę torreadora i polamine mu zebra nie oznacza to bynajmniej, iż został on zwycięzca. Natychmiast bowiem zjawia się drugi torreador, który zadaje mu śmiertelny cios.

Na arenie zjawia się orkiestra w długich czarnych strojach i sztywne kapelusze. Następnie wpuszczają młodego byka. Jest on całkowicie bezbronny, gdyż rogi zostały mu uprzednio obcięte. Byk wpada w szal i rzuca się na wszystkie strony. W pewnym momencie muzykanci ustawiają się dookoła zwierzęcia, podnoszą nagle wielki tumult i hałas. Jeden z nich odkłada swój instrument muzyczny i wbiła w ciało byka ostry hak. Byk wije się w strasznych bólach.

W momencie kulminacyjnym kapelmistrz odrzuca swą pałeczkę, wyciąga czerwoną płachtę oraz sztylet i pewnym ciosem dobija nieszczęśliwego zwierzę.

Okrutne to przedstawienie posiada również i inne formy. Na arenie zjawiają się „torreadorzy”, w kostiumach drużyny piłki nożnej. Drażnienie byka odbywa się przy pomocy piłki nożnej, która rzucają mu pomiędzy rogi „Maich” ten również kończy się krwawo, jeden z członków drużyny zamienia się nagle w matadora i zakłada byka.

Kto chce zostać wynalazcą?

Specjalny podręcznik o wynalazkach, których jeszcze... niema

Znane są powszechnie historie wielu wynalazców, którzy poczynili dla ludzkości doniosłe odkrycia, sami zaś zapomniani przez wszystkich, kończyli swój, godny pożałowania, żywot w nędzy i nie dostatkach. Dopiero wiele lat po ich zgonie eksploatatorzy rezultatów ich pracy zbierali laury sławy i osiągnęli fantastyczne fortunę. Oczywiście, iż niema reguły bez wyjątku, i niejeden z wielkich wynalazców już za życia został sówicie wynagrodzony za swe zasługi dla ludzkości.

W tych dniach, na przykład, obiegła prasę wiadomość, iż zmarł słynny wynalazca ekstraktu zupy w kostkach („Maggi”) D. Dorrence, który dorobił się olbrzymiego majątku, siećającego 600 milionów złotych. Również nie mógł uskarżać się na swój los wynalazca agrafki, który, dzięki swemu odkryciu, zdobył 12 milionów złotych. Danton otrzymał za wynalezienie opon gumowych do samochodów 120 milionów. Wielka jest lista wybitnych wynalazców, których epokowe odkrycia zostały zrealizowane i odegrały wybitną rolę w rozwoju ludzkości. Jeszcze większa jest jednak liczba tych, których studia, próby i poszukiwania nie zostały doprowadzone do końca; są to odkrycia, którym nie dane było przybrać realnych kształtów i pozostały one jedynie nieureczywistnionym ideałem ich twórców.

Obecnie tworzy się zupełnie nowy, dawniej nieznany, typ wynalazcy, a mianowicie wynalazcy, który traktuje swą pracę, nie, jako powołanie, lecz, jako zawód. Istnieją już nawet związki wynalazców. W swoim czasie w okresie in-

flacji w Niemczech organizowano specjalne targi wynalazców, w druku zaś ukazało się mnóstwo podręczników naukowych, poświęconych tej dziedzinie.

Książki te bynajmniej nie zawierają suchych reguł naukowych lub też wskazówek dla ubiegających się o patent. Wymieniają one cały szereg typowych wynalazków, które nie zostały jeszcze przez ludzką realizowane, oraz mnóstwo udoskonaleń, które należy wprowadzić do już istniejących. Jednym słowem, wynalazca ma obecnie niezmiernie ułatwione zadanie. Podręcznik wskazuje mu, czego jeszcze brak ludzkości, czyli w jaki sposób można zdobyć sławę i fortunę. Należy jedynie umiejętnie zabrać się do dzieła i zrealizować te zamierzenia.

Lista nowych wynalazków wymienia aż 300 przedmiotów, które winny uszczęśliwić ludzkość.

Pod numerem „1” figuruje preparat, przeznaczony dla jakalów. Również dotychczas nie zostało wynalezienie radykalne lekarstwo na katar. Podręcznik kładzie specjalny nacisk na wynalazek, któryby przywrócił normalne kształty krzywym nogom; wynalazek ten przyniosłby jego twórcy olbrzymi majątek. Jak wynika z podanych wskazówek, dziedzina wynalazków, mających na celu zwalczanie ułomności ludzkich, przedstawia najbardziej wdzięczne pole.

Następnie projektowany jest ogrzewany samoczynnie grzebiem oraz grzebień, który podczas czesania wydziela wodę do włosów. Z innych jeszcze niezrealizowanych wynalazków na uwagę

Eksport węgla z Anglii

Główną przyczyną upadku angielskiego handlu węglem jest zastąpienie węgla płynnym paliwem przy opalaniu statków handlowych. Zmianę tę zdecydowano w r. 1913 na Kongresie Międzynarodowym Marynarki Handlowej.

W 1913 r. ogółem zapotrzebowano dla marynarki handlowej 3.500.000 ton węgla, a przy wprowadzeniu paliwa płynnego zużyto tylko półtora miliona ton. Gdyby okręty nadal zużywały węgiel do 1930 r. to zużyto by w tym okresie aż 40 milionów ton, a paliwa płynnego spotrzebowano tylko 27.900.000 ton. Poza to do zmniejszenia się obrotów angielskiego handlu węglem przyczyniła się Polska, która na tem polu okazała się groźnym rywalem, oraz rozwój produkcji węgla w Holandji, Belgji i Hiszpanji, a także zamknięcie rynków sowieckich.

Ogółem eksport angielskiego węgla zmniejszył się z 94.431.625 ton w 1913 roku na 17.790.798 ton w 1929 roku.

Ustawa

o ochronie lokatorów w Rumunii

Rząd rumuński przedłożył obu izbom ustawodawczym projekt ustawy, mocą której przedłużone mają zostać dotychczasowe umowy pomiędzy lokatorami a właścicielami domów, a to odnośnie urzędników państwowych jakoteż i tych lokatorów, których roczny dochód nie przewyższa 80.000 lei. Umowy przedłużone mają być do 23 kwietnia 1932 r.

Ponieważ płace urzędników państwowych musiały zostać ze względów oszczędnościowych znacznie niższe, urzędnicy nie mogli płacić czynszów w tej wysokości, jak to przewidują umowy z właścicielami. Ich czynsze mają zostać obniżone o 10 proc. a państwo samo płacić będzie właścicielom różnicę, wynikłą z tej obniżki.

RECE MALUCH POLAKÓW ZAGRANICĄ WYCIĄGAJĄ SIĘ DO POLSKI PO ELEMENTARZI

Złóż proszę na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

Kino-automat w Londynie

W Londynie zostały uruchomione ostatnio dwa nowe kina, urządzone z wielkim przepychem ale w których niema żadnej obsługi oprócz mechanika, wyświetlającego film. Bilety nabywa się w automatach umieszczonych w hallu kina. Drzwi wejściowe na widownię otwierają się dopiero po wrzuceniu biletu do odpowiedniej skrzynki, znajdującej się nad drzwiami.

Drzwi otwierają się tylko na przeciąg czasu, pozwalający na przejście jednej osobie. Na widowni czerwone lampki z numerami rzędów i miejsc zastępują biletów, wskazujących miejsca.

Obywatele Londynu zastanawiają się nad tem, czy rzeczywiste automatyzacja kina jest potrzebna, czy rzeczywiscie brakuje rąk do pracy, a następnie czy w przedsiönku automatycznego kina nie wartoby urządzić filii bankowej, która sżmieniałaby pieniądze, co jest niezbędne dla automatów.

Działalność poradni przeciwalkoholowych.

Wśród alkoholików przeważają kelnerzy i pracownicy hotelowi. — Poradnie nie podają nikomu nazwisk pacjentów

Walka z alkoholizmem zatacza w Polsce coraz szersze kręgi.

Organizacje społeczne domagają się coraz gwałtowniej wprowadzenia szeregu ustawowych przepisów prohibicyjnych, zwalniających w miastach zebrań, powołując się na spory związek z alkoholizmem, organizują odczyty, wiece itd.

Człowieka, który tkwi w szponach straszliwego nałogu, nie przerażają ograniczenia prohibicyjne. Sam zakaz nie wystarczy, o czym z łatwością możemy się przekonać, zapoznając się ze stosunkami w Stanach Zjednoczonych. Rzeczy zabronione, są często największą pokusą i wódka, sprzedawana nielegalnie, znajduje zawsze większy popyt, niż legalna.

Jak twierdzą najznakomitsi współcześni lekarze: *nałogowość jest chorobą, z której z łatwością można się wyleczyć przy umiejętnie przeprowadzonej kuracji.*

Kuracji tej podjęli się poradnie przeciwalkoholowe, które od paru lat istnieją w naszym kraju.

Warszawa posiada 3 tego rodzaju instytucje, inne zaś większe miasta przeważnie tylko po jednej.

Jak wykazały niedawno przeprowadzone statystyki, *poradnie polskie leczą już przeszło 5 tysięcy pacjentów.* Wielu z pośród nich powróciło już obecnie do zdrowia, pracuje zupełnie normalnie i odzwyczaja się od wszelkich trunków, inni znoważają na wyleczeniu (zatrucie alkoholem trwa czasami całe lata).

Pacjentów naszych poradni można podzielić na kilka kategorii.

Przedewszystkiem zgłaszają się do poradni alkoholicy bądź zachęcani przez znajomych, często już wyleczonych, bądź tacy, którzy sami postanowili się ratować.

Wśród pacjentów tych jest dość duży procent inteligentów.

Drugą kategorię bywalców poradni stanowią mężczyźni, których sprowadza matka, żona, lub nawet i dzieci.

Trzecią wreszcie kategorię stanowią alkoholicy, sprowadzeni przez policję, wielokrotnie prowadzeni w komisariatach za awantury nijackie.

Jeśli chodzi o zawód, to największy procent wśród leczonych stanowią, we

wszystkich miastach polskich, *kelnerzy i pracownicy hotelowi, dalej idą fryzjerzy, murarze i rzemieślnicy wszelkich zawodów.*

Pracowników umysłowych jest niedużo procent.

Bardzo nieznaczna również jest ilość kobiet, odbywających kurację.

Leczenie jest bezpłatne i *poradnia zapewnia wszystkim chorym ścisła dyskretność, nie podając nikomu ich nazwiska.*

Leczy się przy pomocy zastrzyków oraz opieki i oddziaływania moralnego. Lekarze starają się wpłynąć na psychikę pacjentów, służą im pomocą we wszelkich kłopotach. W wypadkach wyjątkowej nędzy, poradnie służą chorym pomocą materialną.

Ostatnio szereg poradni polskich posługuje się specjalnymi urzędnikami, którzy zbierają o każdym pacjencie szczegółowe informacje, przeprowadzają wywiady z członkami ich rodzin itd.

Materiały te są następnie wykorzystywane odpowiednio przy kuracji.

Leczenie ambulatoryjne w poradniach nie zawsze wystarcza. Bardzo często lekarze dochodzą do wniosku, że pacjenta należy wysłać do sanatorium, *gdzie stan jego zdrowia wymaga dłuższej i systematycznej kuracji.*

Niestety, dotychczas posiadamy w naszym kraju zaledwie dwa sanatoria dla alkoholików, na Pomorzu i na Kresach Wschodnich, *które nie mogą pomieścić wszystkich pacjentów.*

Zrywam z tobą, bo nie trzymam cię w rękach!.. Niezwykły finał idylli miłosnej

Bronisław Szczygielski, młodzieniec nieposiadający ani stałego miejsca zamieszkania, ani określonego zajęcia, miał jedynie kochankę, Janinę Wałkową (adres równie niewiadomy), której mu szczerze zazdrościli wszyscy jego znajomi.

Panna Janina była bardzo urodziwa, a pozatem odznaczała się niecodziennym sprytem, to też nie tylko nie żądała pieniędzy od swego przyjaciela, ale przeważnie nawet mu ułatwiała zarobki.

Ostatnio jednak poczył się zbliżyć do finału idylli. Janina ochłodziła w swych uczuciach i coraz rzadziej spotykała się z Szczygielskim.

Pewnego dnia, gdy przechadzali się po jednej z uliczek dzielnicy chojeńskiej, Szczygielski odbył z dziewczyną decydującą rozmowę.

— Jeżeli mi teraz nie powiesz — rzekł do niej — dlaczego tak rzadko się ze mną spotykasz, to zrobię z tobą konie! Powiedz, czy masz już innego?

— Nie — odparła mu niechętnie. — Daj mi pokój.

Szczygielski obstawał jednak przy swoim i męczył dziewczynę tak długo, donóki mu nie oświadczyła:

— A więc tak, prawda, unikam ciebie, bo nieprzyjemnie pachniesz!

Szczygielski w pierwszej chwili osłupiał.

— Tak długo żyjemy ze sobą — zawołał — i dopiero teraz przyszło ci to do głowy! Nie, to jest tylko wykręt! Znalazłaś chyba kogo innego.

Kochankowie pokłócili się. Gdy Janina oświadczyła Szczygielskiemu, że zrywa z nim wszelkie stosunki, wyciągnął nóż i zadał jej cios pod żebro.

Walkówna została ciężko ranna. Przewieziono ją do szpitala, w którym odbyła kilkutygodniową kurację. Szczygielski aresztowano.

Sąd skazał go na sześć miesięcy więzienia.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

TEATR ART.-LITERACKI
„Dobry Wieczór”
 Przy ul. Kopernika 16, telefon 184-66
 dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9 i 16

DZIS I DNI NASTĘPNYCH
„BAWMY SIĘ!”

Bezpartyjna rowka współpracy z humorem w 2 częściach i 14 obrazach.

Początek przedstawień o godz. 8 i 10 wiecz. W soboty, niedziele i święta o godz. 6, 8 i 10 wiecz.

UWIEDZIONA

(Białe Niewolnice)

MARJA MALICKA, Krystyna Ankwicz, Junosza Stępowski, Zbyszko Sawan, Tadeusz Olsza, Czesław Skonieczny, Stanisław Solański i inni.

Od jutra w LUNIE.

Chorzy na raptury i różne kalectwa !!

POMOC I SKUTEK BEZ OPERACJI!!

RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka i konewka spowodować może śmiertelne powikłania kiszki.

Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają radykalnie najniebezpieczniejsze i najzastarszalne raptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów i gruzlicy kości lechn. gorszy ortopedyczne. Dla skrzywienia nóg, płaskich i bolących stóp wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce. Zakład ortopedyczny Spec. I RAPAPORT ortoped. ze Lwowa, Łódź, ul. Wólczańska 10, front parter, tel. 221-77.

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych jest konieczne. Ubezpieczony w Kasie Chorych m. Łodzi przyjmuje.

PODZIĘKOWANIE.

W. Panu Ortoped. Specjalście J. RAPAPORTOWI, ze Lwowa w Łodzi przy ulicy Wólczańskiej Nr. 10, front, składam gorące podziękowanie za zabieg około mej córki chorej na gruźlicę stopy pacierzowego (garb) i za skutek przystosowanego lechn. garsetu ortop. i za Jego pełną poświęcenia pracę.

JANINA JEZIEROWA
 żona poster. Pol. Państw.

KINO-TEATR „SŁOŃCE”
 Napółrkowskiego 28

Od dnia 14-go kwietnia i dni następnych.

Największy przebój Ameryki 1931 r.

Pierwszy raz w Łodzi.
DJAFELSKI PAZUR

W roli głównej: król cowbojów
WILLIAM DESMOND.

2-gi obraz
TAJEMNICZA SKRYJANKA POCZTOWEJ

w rolach głównych: śladobcy publiczności: Marja Bogda, E. Zaspłańska, Jerzy Marr i J. Wegrzyn.

Początek seansów codz. o g. 5-ej po poł., w niedzielę i święta o godz. 1-ej, w sobotę o g. 3-ej po poł. — Na pierwsze seanse w soboty i niedziele wszystkie miejsca po 50 i 30 groszy. W niedzielę od godz. 3-ej gra cała orkiestra.

WYPOZYCZAM suknie ślubne oraz balowe po cenie niskiej. Piotrkowska 294, prawa oficyna, III p. 24

POTRZEBNA służąca do wszystkiego. Zgłaszać się ul. Zielona 65, m. 19.

„Tajemniczy Dżems” przy „pracy”

„Tajemniczy Dżems” przy „pracy”

Dźwiękowe



GRAND KINO

Dziś i dni następnych!

Sztuka teatralna „Trzykrotne Wesele” zrealizowana w przeróbce filmowej przez reżysera Victora Fleminga twór cy „Niepotrzebne Człowieka” p. t.:

Tryumf Miłości

Miłość dwójga młodych ludzi odręb nego wyznania.

W roli głównej:
 Nancy Carroll, Charles Rogers, J. Farrel Mc. Donald, Bernard Gorcey.

Początek przedstawienia o g. 4 po poł. ostatniego o g. 10.15 w., w sobotę i niedzielę początek o g. 12 w poł., ost. o g. 10.15 w. Ceny miejsc na pierwsze seanse od zł. 1. na porankach 75 gr. i zł. 1.—

Dźwiękowy



KINO TEATR
CAPITOL

DZIS I DNI NASTĘPNYCH!

Najwspanialsze arcydzieło obecnego sezonu mistrzowskiej reżyserii Lionella Barrymora.

Pieśniarz Gór

Dramat życia i miłości wśród kozackich osiedli. — Pieśń miłosna przyszła, pieśń beztrojska włości. — Na cześć tego filmu ofiarowano wszystko co świat posiada i czym się szczyci.

W roli głównej: Najświetniejszy baryton świata, gwiazda nowojorskiej opery LAWRENCE TIBETT.

Humor i dowcipy w wykonaniu bez konkurencyjnych komików: Laurel i Hardy.

Czarująca jak z bajki ilustracja muzyczna kompozycji słynnego Franciszka Lehara.

Początek w dni powszednie o 4.30, ostatniego seansu o 10.15, w soboty i niedziele o 1-ej, ostatniego seansu o 10.15 wiecz. Ceny miejsc popularne.

Konduktor wagonów sypialnych

aresztowany za gwałt — nieuczciwie

Kraków, 14 kwietnia

Policja aresztowała wczoraj konduktora wagonów sypialnych Jana Nowaka z Krakowa, który dopuścił się gwałtu w pociągu osobowym zdejającym z Nowego Sącza do Krakowa na 14-letniej dziewczynce. Zwyródniacza aresztowano.

Smierć 2 robotników podczas katastrof w kopalniach.

Katowice, 14 kwietnia

Na kopalniach śląskich wydarzyły się wczoraj dwie katastrofy. Na terenie kopalni Dawy na Górnym Śląsku w Rudzie zawaliły się zwaly węgla, które przygniotły Jana Rozoła, zabijając go na miejscu. Drugi wypadek miał miejsce na Śląsku Opolskim na kopalni Hans Heinrich, gdzie wskutek własnej nieostrożności spadł górnik Paweł Mildne w szyb głębokości 500 metrów. Poniósł on śmierć na miejscu.

Libacja zakończona śmiercią.

Bydgoszcz, 14 kwietnia

Onegdaj znaleziono na placu gospodarsza Kenzego w Sitowcu pod Bydgoszczą trupa jakiegoś mężczyzny lat około 60, a w pobliżem torowiskiemu dwa martwe konie wraz z zaprzęgiem. Wszczęte dochodzenie ustaliło, że zmarłym jest Piotr Leonard z Wielkiej Kłanji pod Tucholą. Wraz z żoną udał się on w gościnę do gospodarza Grygosa do Wilcza.

W czasie libacji psprzeczał się Leonard z żoną i Grygosem, wsiałd na wóz i pojechał. Będąc pijany, puścił konje lu zem. Konie zabłądziły do torowiska, gdzie utonęły. Leonard zdołał wydobyć się z bagna, ale będąc pijany i zmęczony, stracił przytomność a wskutek porażenia mrozu stracił życie.

I-SZY DZWIĘKOWY KINO-TEATR W ŁODZI

„SPLENDID“

NARUTOWICZA 20

Najwspanialszego arcydzieła dźwiękowego.

Pierwszy film, który maluje w prawdziwych barwach gełennę szarego żołnierza rosyjskiego
— **skazanego niewinnie na śmierć.** —

Tragiczne dzieje rosyjskiego żołnierza więzionego w niemieckim obozie

dla jeńców wojennych.

Spór o Sierżanta GRISZĘ

Film osnuty na tle powieści **Arnolda Zweiga** pod tym samym tytułem, która poruszyła umysły całego kulturalnego świata.

W rolach głównych: CHESTER MORRIS BETTY COMSON

Początek o godz. 4.15.

Aparatura dźwiękowa: **Western Electric.**

Dziś premjera

Największa sensacja dnia.



Coś dla każdego!

Sprawa w sądzie. Znaję świadek — kobieta. Bez najmniejszego wahania wymienia nazwisko, zawód, adres. Wreszcie przewodniczący przystępuje do drażliwej kwestji:

— Ile pani ma lat?..
— Świadek udaje, że nie słyszy..

— A więc?.. — powtarza przewodniczący.

— Ile?..
— Dama namyśla się. Nie może się zdecydować. Mija kilka minut.

Wreszcie przewodniczący zwraca się poraz trzeci:

— No, więc.. Ile?.. Proszę się szybciej zdecydować, bo tymczasem pani się starzeje..

Mayer wraca ze sądu w towarzystwie swego przyjaciela. Mayer jest smutny. Nic dziwnego: — sędzia skazał go na zapłacenie 80 zł. i 50 groszy za pobicie żony.

Mayer chodzi zamyślony, wreszcie odzywa się do przyjaciela:

— Rozumiem za co te 80 złotych.. rozumiem.. Ale dlaczego jeszcze 50 groszy?.. Za co mam płacić te 50 groszy?..

— Bo ja wiem.. — odpowiada przyjaciel, wzruszając ramionami. — Może to jest podatek od rozrywek..

W szkole:

— Kto mi z was powie, dzieci, jak należy postępować, aby dostąpić odpuszczenia grzechów?..

— Przedewszystkiem trzeba nagrzeszyć.. — odpowiada jeden z malców.

Mayer włożył już palto, by udać się biura, lecz żona zatrzymuje go w korytarzu:

— Zanim wyjdiesz, powiedz kilka ostrych słów naszej służącej..

— Co się stało?.. Przecież jesteście z niej zadowolona?.. — dziwi się Mayer.

— Tak, ale ona ma zaraz froterować podłogi, a gdy jest zła i się rzuca, wtedy podłoga wychodzi jak lustro..

Małżonkowie posprzeczali się na ulicy.

— Jeżeli mi w tej chwili nie ustąpisz — wola małżonek — rzucę się pod ten tramwaj!..

— Poczekaj.. — odpowiada żona. — Daj mi się namyśleć.. zaraz będzie drugi..

Schronisko dla służby domowej.

Niezdolne do pracy służące znajdą w schronisku opiekę i odpoczynek

Mimo wszystko ciężki i ofiarny jest los naszej służby domowej.

Życie naszych służących, nieumormowane dotychczas żadną ustawą (ustawa, o której się tyle pisze, nie wyszła jeszcze z ram projektu) składa się tylko z samych przypadków.

Przypadkiem jest, że służąca znajduje służbę, od przypadku zależna jest jej pensja, w rękach przypadku jest sprawa jej godzin odpoczynkowych, sprawa, od prawy, wymówienia służby itp.

Zdarza się czasem, że służąca po kilku latach gorliwej służby na jednym miejscu staje się już niezdolna do dalszej pracy. Chlebodawcy nie są obowiązani do utrzymywania zbędnej osoby w domu. Wyrzucą się służąca na bruk.

I cóż ma wtedy począć biedna, schorzała, wypracowana dziewczyna, nie mająca często bliższej rodziny w pobliżu siebie, a więc

pozbawiona nawet dachu nad głową?.. Nie przysługuje jej żadna emerytura, żadne odszkodowanie, nie troszczy się o nią żaden urząd zasiłkowy, pozostaje jej więc tylko jedno: odwołać się do ofiarności społeczeństwa..

Nie wiem w jakim zakresie projektowana ustawa dla służby domowej nor-

malnie tego rodzaju wypadki, stawiające służące

w sytuacji bez wyjścia,

w każdym razie służba domowa ma prawo domagać się minimalnego chociażby znaczone na tak szczytny cel, jak budowanie niezdolności do pracy.

W stolicy wprowadzone będą w najbliższym czasie książeczki obrachunkowe dla służby. Książeczki te wydawane będą za zwrotem kosztów administracyjnych, przyczem w myśl odpowiednich przepisów, część zebranej z tego źródła kwoty, przeznaczą się na budowę schroniska dla wysłanych pracowników domowych.

Książeczki obrachunkowe dla służby istniały przed wojną i wtedy zebrano już znaczny fundusz w kwocie 400.000 rubli, lecz rosjanie zabrali te pieniądze podczas ewakuacji Warszawy.

Pomijając więc korzyści bezpośrednie, wynikające z wprowadzenia tych książeczek, należałoby propagować realizację tej inicjatywy w innych miastach jeszcze z tej przyczyny, że większa ilość książeczek pomoże fundusze, przeznaczone na tak szczytny cel, jak budowa schroniska dla niezdolnych do pracy służących.

Hallo! Tu radio!..

WTOREK, dnia 14 kwietnia 1931 r.

Godz. 11.58—12.05 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil Piotrkowska Nr. 160. 13.15—13.25 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.25—14.40: Przerwa. 14.40—15.00 Odczyt dla maturzystów pt. „Mickiewicz” — odczyt III-ci — wygl. prof. Konrad Górski (tr. z W-wy). 15.00—15.20 Odczyt dla maturzystów p. t. „Grundwald i Beresteczko” — wygl. prof. Henryk Mościcki (tr. z W-wy). 15.25—15.50 Chwilka lotnicza. „Obrona przeciwlotnicza kraju” — wygl. inż. Jan Kawecki (tr. z Warszawy). 15.50—16.10 Kokainizm i jego skutki” — wygl. dr. J. Stein (tr. z W-wy). 16.10—16.15 Komunikat dla żegluzi i rybaków. (tr. z W-wy). 16.15—17.15 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy. 17.15—17.40 Odczyt dr. Jana Smiglelskiego z dziedziny naukowej organizacji pracy (tr. z W-wy). 17.45—18.45 Popularny koncert symf. w wyk. Ork. Filharmonij Warsz. pod dyr. G. Fitelberga (tr. z W-wy) 1) Kurpiński: Uwertura do op. „Kalmora”. 2) Chopin: Krakowiak Es-dur. 3) Noskowski: Polonez elizyjny. 4) Karłowicz: Walec z serenady na ork. smyczkową. 5) Kondracki: Partota. 18.45—19.10 Rozmaitości. 19.10—19.25 Komunikat Izby

Przem. Handl. w Łodzi i odczyt programu na dzień nast. 19.25—19.35 Płyty gramofonowe z Warszawy. 19.35—19.50 Prasowy dziennik radio wy z Warszawy. 19.50 Transmisja z opery Wajsowski Operty „Madame Butterfly” Pucciniego. Po operze komunikaty: PAT, meteorologiczny, policyjny, sportowy oraz muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

ŚRODA, dnia 15 kwietnia 1931 roku.

Godz. 11.58—12.05 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil Łódź, Piotrkowska Nr. 160. 13.15—13.25: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.25—14.40 Przerwa. 14.40—15.00 Odczyt dla maturzystów p. t. „Słowacki” — odczyt I-szy — wygl. prof. Leon Płoszewski (tr. z W-wy). 15.00—15.20 Odczyt dla maturzystów p. t. „Ruchy rewolucji w r. 1848” — wygl. prof. Janusz Iwaszkiewicz (tr. z W-wy). 15.20—15.50 Przerwa. 15.50—16.10 Radiokronika — wygłosi dr. Marjan Stepowski (tr. z W-wy) 16.10—16.15 Komunikat dla żegluzi i rybaków (tr. z W-wy). 16.15—16.45 Program dla dzieci. 1. Opowiadanie J. Grabowskiego pt. „Europa”. — odczyta p. M. Strofiska. 2) Transmisja z Wilna. 16.45—17.45 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15—17.40 Odczyt z Krakowa. „Człowiek w przestępcy” — wygl. dr. prof. Wł. Wolter. 17.45—18.45. Koncert popularny ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego. 18.45—19.10 Rozmaitości. 19.10—19.25 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień następn. 19.25—19.40 Płyty gramofonowe. 19.40—19.55 Prasowy dziennik radiowy z Warszawy. 20.00—20.15 „Wśród książek” — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki (tr. z W-wy). 20.15—20.30 Odczyt muzyczny z Warszawy. 20.30—22.00 Koncert międzynarodowy z Budapesztu. 22.10—22.35 Feljton p. t. „Święto chleba w Wenecji” — wygl. Wacław Sieroszewski (tr. z W-wy). 22.25—22.35 Płyty gramofonowe z Warszawy. 22.35—24.00 Komunikaty: PAT, meteorologiczny, policyjny, sportowy, oraz muzyka taneczna z Warszawy.



Nowiny

teatralne i filmowe.

Amerykańska multimilionerka miss Belmont, która dawniej występowała na scenach amerykańskich pod nazwiskiem Elinor Robson i która często występowała w sztukach Bernarda Shaw, oświadczyła niedawno w towarzystwie że Shaw poradził jej, aby sprzedała wszystkie jego

listy miłosne.

jakie ongiś do niej pisał. Należy się spodziewać, że listy miłosne Shawa osiągną na licytacji niezwykle wysokie sumy.

W roku bieżącym dnia 8 grudnia mija sto lat od śmierci znakomitego dramaturga norweskiego Björnsterne Björnsona. Teatr narodowy w Oslo przygotowuje już do wystawienia szereg sztuk tego znakomitego pisarza. Najwięksi przedstawiciele literatury i nauki norweskiej wchodzą w skład wyjątkowego komitetu, który ma się zająć uroczystościami jubileuszowymi.

Wśród rozmaitych gield, jakie posiada Hollywood, odrębne miejsce zajmuje... giełda „dla indjan”. Została ona zorganizowana przez indjan i otrzymała nazwę „Klubu wojennego Wigwamu”. Wśród członków giełdy znajduje się około 30 naczelników szczepów.

Za sześć najbardziej fotogenicznych ciekawych i utalentowanych gwiazd, które najłatwiej umieją nawiązać kontakt z widownią, uważa Sternberg: Marlenę Dietrich, Grete Garbo, Lili Damita, Clare Bow, Joan Crawford i nieznaną u nas jeszcze Franic Dee.

Dźwiękowy Teatr świetlny

„CASINO“

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!

Największy polski film dźwiękofilmowany p. t.

SERCE NA ULICY

w rolach głównych: Nora Ney, Zbyszko Sawa, Kaz. Junosza-Stepowski, akcja dzieje się współcześnie. Wytwórnia Leofilm” — Warszawa. Realizacja: J. Gardan. Słowa Konrad Tom. Muzyka: S. Katuszek. Nadprogram: aktualności krajowe. Początek seansów o godz. 4.30, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej w południe.

Sewilla Miasto miłości

(Zew ciała)

Ramon Novarro



B. K. S.—Polonia. Najbliższy mecz ligowy w Łodzi

W nadchodzącą niedzielę rozegrany zostanie w Łodzi na boisku przy Al. Unji spotkanie ligowe między warszawską Polonią a ŁKS-em. Oprócz powyższego spotkania odbędą się w kraju w niedzielę następujące spotkania ligowe: Legia — Warta w Warszawie, Wisła — Garbarnia w Krakowie, Pogoń — Warszawianka we Lwowie.

I. K. P. zaproszony do Poznania na rewanżowe zawody z Wartą

Zeszłoroczny mistrz drużyny Polski w boksie Warta poznańska zwróciła się do IKP z prośbą o rozegranie zawodów rewanżowych w dniu 25 kwietnia w Poznaniu. Ponieważ bokserzy IKP Pawlak i Chmielowski biorą udział w dniach 17 i 19 w mistrzostwach Polski, zaś w dniu 3 maja walczy IKP z Makkabią

warszawską przeto drużyna IKP zaproponowała termin 17 maja. Prawdopodobnie poznańscy zgodzą się na rozegranie spotkania w późniejszym czasie. Mecz IKP — Warta będzie niewątpliwie jednym z ważniejszych wydarzeń bieżącego sezonu bokserskiego w Polsce.

Spokkanie bokserskie I.K.P.—Makkabi.

Jak się dowiadujemy odbędzie się w dniu 3 maja w Warszawie międzyklubowy mecz bokserski między drużynami IKP (Łódź) i Makkabi (Warszawa). Spotkanie odbędzie się w dziewięciu wagach od papierowej do ciężkiej.

Kary na bokserów śląskich.

Śląski okręgowy związek bokserski nałożył dyskwalifikację od 3 do 6 miesięcy na Policjny Klub Sportowy i B. K. S. Bogucice z powodu cofania przez te kluby swoich zawodników z mistrzostw okręgowych. Warto zaznaczyć, że kluby te posiadają w szeregach swych wybitnych bokserów śląskich i z tego powodu tegoroczni mistrzowie Śląska prawdopodobnie nie odegrają poważniejszej roli w spotkaniach o mistrzostwo Polski.

Warszaw. Okr. Zw. tenisowego nie będzie W stolicy i w Łodzi pracować będzie komisja trzech

W ubiegłą niedzielę w lokalu Polskiego Związku Lawn - Tennisowego miało się odbyć organizacyjne posiedzenie Warszawskiego Okręgowego Związku Lawn - Tennisowego, do którego miała być włączona również Łódź.

Zakres działalności nowopowstałego związku okręgowego miał obejmować jeszcze Lublin, Radom, Kielce, Piotrków i in. miasta.

Na organizacyjnym posiedzeniu, miast spodziewanych delegatów 16-tu towarzyszy obecni byli tylko reprezentanci następujących klubów: Legia, WLTK, KT „29”, Łódzki Klub L. Tenisowy i Klub Turystów (Łódź).

Reszta nie usprawiedliwiła swej nieobecności i dała dowód swego stosunku do nowo powstałego okręgowego związku. A nie wolno zapominać, że tworząc ten związek miało się na myśli dobro tylko klubów mniejszych i prowincjonalnych, a nie klubów takich jak Legia, WLTK, ŁKLT, które obejdą się bez władz okręgowych.

Wobec takiego stanu rzeczy, postanowiono narazie związku okręgowego nie tworzyć i zgłosić wniosek do PZLS mianowanemu w Warszawie i w Łodzi komisji trzech, a we wszystkich mniejszych miastach po jednym delegacie. ŁKLT reprezentowali pp. Karol Steinert i Kurt Mehlo.

Mecz B.W.S.-Kruschender przełożony na 26 b. m.

W nadchodzącą niedzielę dnia 19-go kwietnia zapowiadany był w Pabianicach międzyklubowy mecz bokserski między zespołami CWS (Warszawa) a Kruschender. Wobec tego jednak, że w nadchodzącą niedzielę odbędą się w Warszawie finały bokserskich mistrzostw Polski, w których m. in. biorą udział wspomniane wyżej kluby, mecz został przesunięty na termin późniejszy.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa mecz ten odbędzie się w niedzielę 26 kwietnia w Pabianicach. Zespół C. W. S. znany jest w Łodzi z meczu z Geyerem i przedstawia się bardzo korzystnie.

Dwa mecze o puchar środkowo-europejski

W niedzielę rozegrane zostały dwa spotkania piłkarskie o puchar środkowo-europejski, przyczem Austria pokonała Czechosłowację 2:1, zaś Węgry Szwajcarię 6:2.

Mistrzostwa bokserskie Polski zgrupują w Warszawie elitę pięściarstwa naszego

Za kilka dni odbędą się w Warszawie z niecierpliwością przez polski świat sportowy oczekiwane spotkania bokserskie o mistrzostwo Polski.

Przeszło pół setki pięściarzy ze wszystkich poważniejszych okręgów sportowych w Polsce staje do zawodów, by walczyć o pierwszeństwo w polskim sporcie bokserskim.

Jeżeli porównamy ilość zawodników zgłoszonych do mistrzostw w roku obecnym z ilością uczestników w latach poprzednich, to z wielką przyjemnością możemy skonstatować, że pięściarstwo polskie rozwinęło się wspaniale ogarniając jaknajwiększe masy i to do tego stopnia, że niema dziś w Polsce okręgu, który nie posiadałby zastępu jeśli nie dobrych to w każdym razie miernie zaawansowanych bokserów.

Nie można dziś tak jak w latach poprzednich mówić o hegemonii Śląska czy Wielkopolski w sporcie bokserskim.

Dzisiaj inne dzielnice, a szczególnie Łódź i Warszawa mogą sobie śmiało pozwolić na rywalizację z okręgiem poznańskim czy śląskim.

Najlepszym zresztą dowodem, że nie jesteśmy już kopciamiżkami w sporcie bokserskim są wspaniałe wyniki wywalczone przez naszą reprezentację w spotkaniach z innymi państwami, wyniki, które mówią za siebie i które stawiają nas w szeregu najlepszych zespołów pięściarskich Europy.

Bardzo pocieszającym dla nas objawem jest również fakt, że do mistrzostw bokserskich Polski w poszczególnych wagach staje armia równorzędnych bokserów, co świadczy o bogatym narybku jakiego posiadamy i pozwala nam ze spokojem patrzeć w przyszłość.

Który z okręgów zdobędzie przewagę w mistrzostwach trudno w tej chwili przewidzieć w każdym razie nie ulega kwestii, że w finale walka rozegra się między Wielkopolską, Śląskiem, Łodzią i Warszawą.

W dotychczasowych spotkaniach mistrzowskich przewagę nad innymi okręgami wykazuje Wielkopolska, która zdobyła ogółem 26 tytułów mistrzowskich, dalej kroczy Śląsk z 61 tytułami, Łódź — 11 tytułów, Warszawa — 2 i Kraków — 1 tytuł.

Należy zaznaczyć że Kraków skorzystał z pobytu w grodzie podwawelskim Stłbego który odbywa tam służbę wojskową i dzięki niemu zdobył jedyny tytuł mistrzowski. Poznańscy tryumfowali najdobitniej w r. 1924, kiedy to zdobyli aż 6 tytułów, podczas gdy w r. 1927 mieli tylko dwa tytuły, natomiast Śląsk wysunął się na czoło okręgów w latach 1928 i 29 zdobywając po cztery tytuły mistrzowskie.

Jeśli chodzi o sukces klubowy w mistrzostwach Polski to pierwszeństwo należy się Warcie, która w ubiegłym roku zdobyła aż 4 tytuły.

Indywidualnie największym sukcesem

poszczycić się może król nokoutów w Polsce — Arski, który tytuł mistrza Polski dzierży w swych rękach nieprzerwanie od r. 1926, a więc przez 5 lat.

Tuż za nim wymienić należy Konarszewskiego, Majchrzyckiego Moczka i Górnego posiadaczy czterech tytułów.

W roku ubiegłym tytuły mistrzów Polski zdobyli: Forlański, Stepiak, Górny, Wochnik, Arski, Majchrzycki, Konarszewski i Stłbbe. Z zawodników tych jedynie trzech bronią swoich tytułów a mianowicie: Arski, Majchrzycki i Stłbbe.

Forlański startuje bowiem w wadze wyższej, część bokserów wycofała się z mistrzostw niektórzy zaś przeszli do niedawno zorganizowanego na Śląsku obozu zawodowców. Największe szanse do zdobycia tytułów mistrzowskich w r. b. posiadają: Kazimierski, Forlański, Chmielowski Sewerwiniak (Arski), Majchrzycki, Wystrach i Stłbbe.

Bar-Kochba zawieszona przez Z. Z. Echa pobytu Hakoahu wiedeńskiego w Łodzi

Bar-Kochba Łódzka w roku ubiegłym finansowała dwa mecze Hakoahu wiedeńskiego z drużynami łódzkimi ŁTSG i ŁKS-em. W kontrakcie z drużyną wiedeńską było zaznaczone, że wiedeńczycy przyjadą do Łodzi z Eisenhofferem, Nemesem i innymi „gwiazdami”. Tymczasem okazało się, że zespół Hakoahu był bardziej niż przeciętny i rzecz zrozumiała, że zawody w Łodzi świeciły pustkami. Bar-Kochba poniósł duże straty. Klubowi łódzkiemu poszedł na rękę Magistrat, który zredukował podatek o 50 procent, oraz kluby łódzkie które zrezyg-

nowały z części ryczałtu. Hakoah wiedeński, któremu należało się od Bar-Kochby 1400 zł. żądał zaplacenja całej sumy, a gdy Bar-Kochba nie była w stanie uregulować długu sprawa skierowana została do władz sportowych. PZPN nie mogąc silić się na interwencję od Bar-Kochby zwrócił się o interwencję do Zw. Związków Sportowych, który przed niedawnym czasem zawiesił klub łódzki. Istnieje przypuszczenie, że sprawą tą zajmie się Weltverband Makkabi i załagodzi spór Hakoahu wiedeńskiego z Bar-Kochbą łódzką.

DLA SŁAWY I REKLAMY.

Darmo — każdy otrzyma broszurę *Twarz Zwierciadło Duszy*, dzięki której oświeci tajemnice powodzenia, wpływ na otoczenie i osobę kochaną, jak również analizę swojego losu życia, charakteru i przeznaczenia. Nadesłajcie imię, rok i datę urodzenia. Adres: Warszawa, ul. Bednarska 17, mistrz nauk tajemnych W. PYFFELLO. — Niniejsze ogłoszenie i 95 gr. znaczkami pocztowymi na przeżytkę załączyć. Na żądanie wysyłamy szczegółową analizę, opracowaną przy pomocy słynnego MEDJUM. Analiza — starannie opracowana z MEDJUM uświadamia każdego, jakie zmiany losu życia i kiedy spotkać mają, dzięki czemu każdy ma możliwość przeciwdziałać i wpływ ich osłabić.

JEŻELI CI BRAK ENERGJI, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie, potrzebujesz dobrej rady, napisz natychmiast imię, rok, miesiąc urodzenia, określ swój charakter, zdolności, przeznaczenie, bezpłatnie (75 gr. znaczki pocztowe na przeżytkę załączyć) Analiza szczegółowa, horoskop, odpowiedź słynnego medjum Evigny - Rara kosztuje zł. 3.—, Przyjęcia osobiste, płatne, cały dzień. Warszawa, Psychografolog, Szyller - Szkolnik, Nowowiejska 32. Niniejsze ogłoszenie załączyć.



Doktor
Klinger
Spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów.
Andrzej 2. Tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 i 5-8.
w niedziele i święta od 10-12
Od 1-2 w Lecznicy, Piotrkowska 62



DOKTOR
H. Wołkowyski
Cegielniana No 4
(Dawniej Cegielniana 36)
telefon 216-90
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8-2 przed p. i od 5-6 w niedziele i święta od godz. 9-1
Dla pan odzieleń poczekalnia.

Polska bierze udział w pływackich mistrzostwach Europy

Polska weźmie udział w pływackich mistrzostwach Europy, które odbędą się w sierpniu w Paryżu. Reprezentacja nasza nie weźmie jednak udziału w mistrzostwach waterpolowych, gdyż nasz zespół nie ma najmniejszych szans powodzenia.

Stanisław Petkiewicz pozdrawia Czytelników „Expressu”

Stanisław Petkiewicz, który w niedzielę święcił nowy tryumf w Katowicach, w biegu na przelaj na 6 km, przesłał w dniu wczorajszym z Katowic Czytelnikom „Expressu” serdeczne pozdrowienia.



III-ci tydzień przebojowego wvś - ietiana
największego arcydzieła

KONIEC ŚWIATA

Ceny miejsc niższe! Początek o g. 4-ej ceny miejsc na I-szy seans po: 1 zł. i zł. 1.50,
Dzisiaj poraz ostatni! pozostałe seanse: zł. 1, 1.50, 2, 2.50. Dzisiaj poraz ostatni!

Ostatnia minuta.

Deportacja cudzoziemców

ze Stanów Zjednoczonych
NOWY JORK, 14 kwietnia.
(Telegram własny)

W myśl zarządzenia departamentu pracy, władze policyjne rozpoczęły deportację cudzoziemców, którzy przybyli nielegalnie do Stanów Zjednoczonych. Wczoraj deportowano z Bostonu 50 portugalczyków.

Policeja przeprowadzi poszukiwania we wszystkich ośrodkach fabrycznych celem stwierdzenia czy nie przebywają tam cudzoziemcy, nie posiadający prawa pobytu.

Niezwykle zuchwały napad w Chicago

CHICAGO, 14 kwietnia.
(Telegram własny).

Wczoraj trzech bandyci wtargnęli do jednej z najwytworniejszych restauracji i pod groźbą rewolwerów poczęli obrabowywać gości. Dyrektor restauracji chwycił karabin i oddał kilka strzałów w kierunku bandytów. Dwóch bandytów zostało zabitych, a jeden zbiegł.

Książę Walji

opuścił południową Amerykę

Buenos Aires, 14 kwietnia.

Książę Walji oraz jego młodszy brat opuścili wczoraj południową Amerykę, udając się z powrotem do Anglii.

Ogólnie przypuszczają, iż przyspieszenie wyjazdu księcia Walji nastąpiło wskutek wiadomości o złym stanie zdrowia króla angielskiego. Wizyta książąt angielskich w Argentynie dała bardzo korzystne wyniki, albowiem zakupiono w ciągu ostatnich kilku tygodni towarów angielskich na sumę miliona dolarów.

Nowe transporty wojsk

dla stłumienia powstania na Maderze

Lizbona, 14 kwietnia.

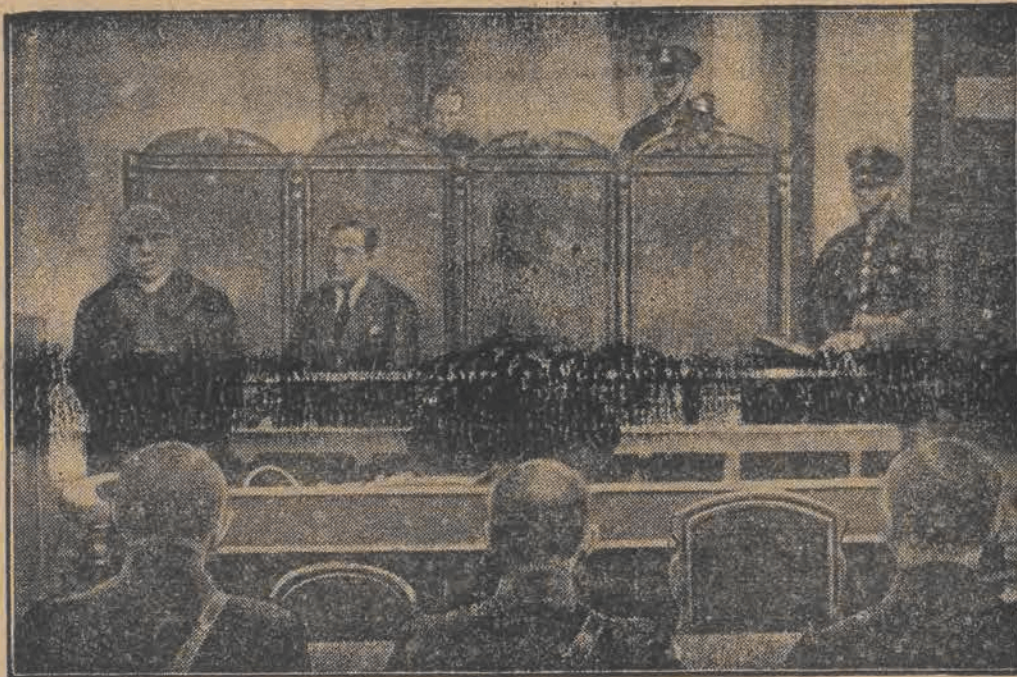
Rząd portugalski wysłał nowe okręty wojenne na Maderę i Wyspy Azorskie celem stłumienia powstania. Przed wyjazdem okrętów prezydent Carmona wygłosił mowę do żołnierzy, wzywając ich do walki z rewolucjonistami.

General Stojanowicz

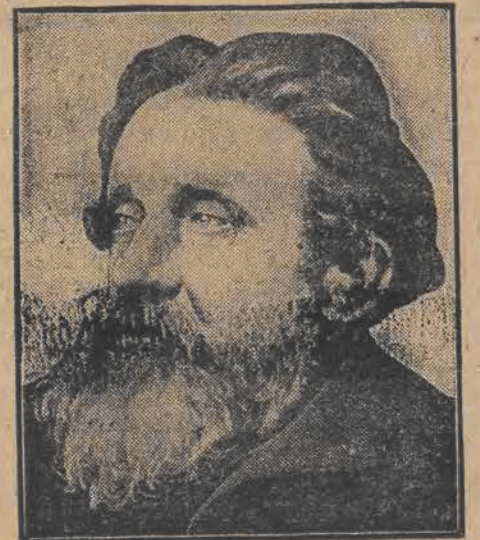


Następca generała Hadzicza, objął teke ministra spraw wojskowych Jugosławii

Polański skazany na 10 lat więzienia 100-lecie Konstantyna Meunier



W sensacyjnym procesie o zamach na poselstwo sowieckie w Warszawie, zapadł już wyrok. Polański skazany został na 10 lat więzienia. — Na ilustracji naszej Polański na ławie oskarżonych.



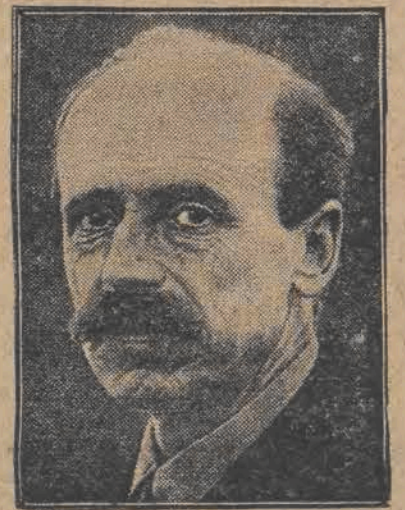
Dnia 12 kwietnia cała Belgia święciła 100-letnią rocznicę urodzin jednego z największych artystów - malarzy świata Konstantyna Meunier. Meunier pozostawił Belgii niezwykle bogatą spuściznę.

Revolucja na Maderze



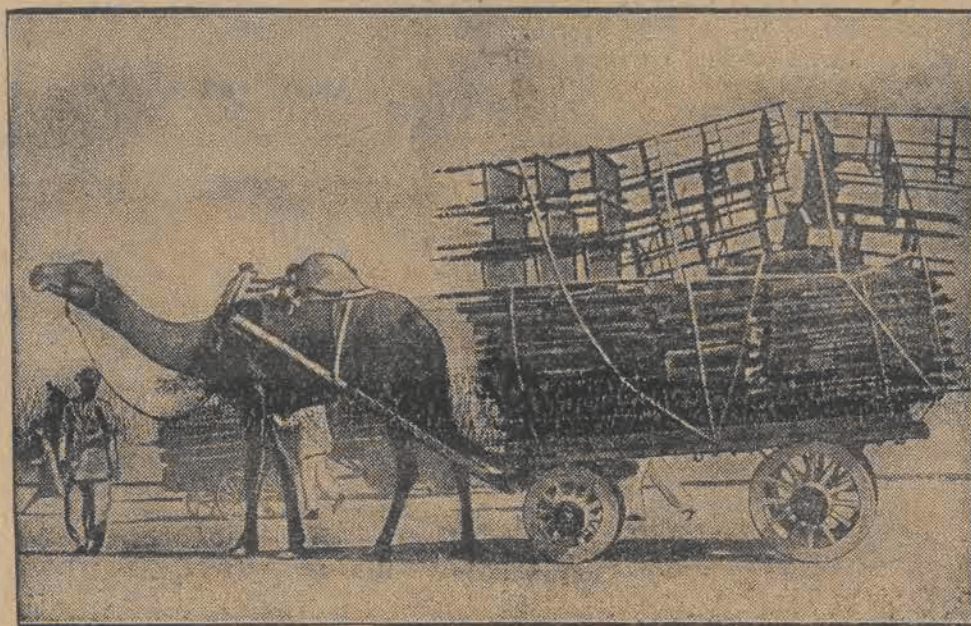
Według depesz z Portugalii, wyspa Madera ogłosiła oderwanie się od metropolii i zamierza proklamować niezależną republikę Atlantydy. — Na ilustracji widzimy wojska rządowe w porcie w Lizbonie, przed wyjazdem na Maderę.

Jubileusz hrabiego Bethlena



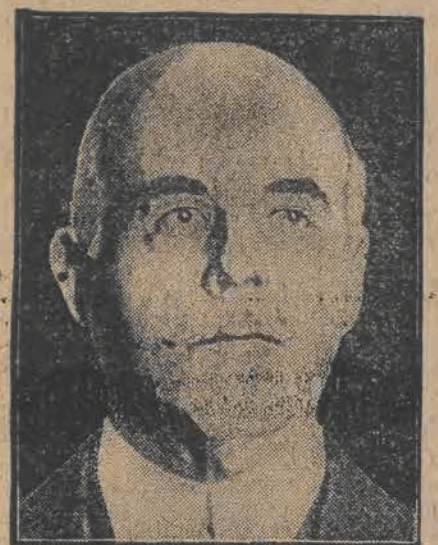
Węgierski premier, hrabia Bethlen, obchodził w dniu 15 kwietnia rzadki jubileusz — 10-lecie sprawowania rządów w charakterze prezesa gabinetu ministrów Węgier.

Przed paninduska konferencja



Przygotowania do wszechindyjskiej konferencji, która odbędzie się w Karacchi, odbywają się w szybkim tempie. — Na ilustracji widzimy wóz, naładowany krzesłami, przeznaczonymi do sali obrad.

Zgon prezydenta Longwortha



Prezydent senatu Stanów Zjednoczonych, NICHOLA LONGWORTH, zlecił zmarłego prezydenta Stanów — Roosevelta, zmarł wskutek zapalenia płuc. Zmarły odgrywał przez szereg lat wybitną rolę w życiu politycznym Ameryki.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika“ Nr. 68.148
Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44, 189-00.

ODDZIAŁY: KRAKÓW, ul. Pijarska 4, tel. 165.00; KATOWICE: Biuro dzienników „Haga“ Wincenty Szczepaniak, ul. Piastowska 9, tel. 7.17; LWÓW, ul. Zimorowicza 5, tel. 277; POZNAŃ: Piekary 20/21, tel. 22.46; SOSNOWIEC: Biuro dzienników Józef Hławski, ul. 3-go Maja nr. 28; BEDZIN: Biuro dzienników J. Hławski, ul. Małachowskiego 1; DĄBROWA GÓRNICZA: Biuro dzienników J. Hławski, 3-go Maja nr. 4; ZAKOPANE: Walerjan Joniec, Krupówki 30; GDYNIA: Pension „Victoria Regia“, tel. 19.02; WARSZAWA, Prózna 7/34, tel. 768.89; TARNÓW, ulica Krakowska 13; CZĘSTOCHOWA: A. Panny Marii 31, tel. 4-48; KALISZ: Złota 14; RADOM: Żeromskiego 23, tel. 31; KIELCE: ul. Sienkiewicza 46, tel. 171; SKARŻYSKO: Ilżecka 16, tel. 40; PIOTRKÓW TRYBUNALSKI, Garncarska nr. 3.

Prenumerata: Z kosztami przesyłki pocztowej zł. 3 gr. 50 miesięcznie

Ogłoszenia: W tekście 50 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 4 szpalty); nekrologi 40 gr. za wiersz milim. Drobnie: za słowo 15 groszy, najmniejsze zł. 1.50. Poszukiwanie pracy: za słowo 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20.